

Jaromír Nohavica
Idą po mnie, idą

Pusto w kieszeni miałem nie raz D G D
Spałem na ziemi twardej jak głaz D fis h A
Aż kiedyś w lecie wzięła mnie złość G D A h
Życia na diecie miałem już dość G D G D

Gdy świat tak chytry, że nie chce dać sam D G D
Chwyciłem wytrych i dalej! Na włam D fis h A
Złotko mieć słodko – dolar czy frank G D A h
Tak powstał podkop do National Bank G D G D

A pościg gna, gna, gna D G D
Już z gończych listów każdy mnie zna D fis h A
Tropią mnie wściekle, jak gończe psy G D A h
A ciemniej niż w piekle jest w celach Sing Sing, je,je. G D C G A D G D

Do stanu Iowa nawiałem stąd D G D
Biedniutka wdowa dała mi kąć D fis h A
Ech, była śliczna, a ja miałem łup G D A h
Miłość liryczna, no mówię wam – miód G D G D

Pół roku potem rzekła mi : dość!
Stopniało złoto – rosła jej złość D G D
Manatki pakuj i spadaj gdzie chcesz D fis h A
Więc znów na szlaku i biedny jak wesz. G D A h
G D G D

A pościg gna, gna, gna D G D
Już z gończych listów każdy mnie zna D fis h A
Tropią mnie wściekle, jak gończe psy G D A h
A ciemniej niż w piekle jest w celach Sing Sing, je,je. G D C G A D G D

Dzisiaj w Nebrasce świetnie się mam D G D
Faja w odstawce i stronię od dam D fis h A
Łapią na wdzięki i obiad z trzech dań G D A h
Chcą bym jadł z ręki i płaczą żem drań G D G D

A pościg gna, gna, gna D G D
Każda w sypialni mają fotkę ma D fis h A
Jak dam się zdybać, oj! jasny gwint! G D A h
Lepiej już chyba jest w celi w Sing Sing, je, je. G D C G A D G D